

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 16 Sierpnia r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Moskwa dnia 30 lipca.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dzisiaj zrana Jego CESARSKA Mość na Chodźniem-Polu, raczył oglądać wojska korpusu połączonego gwardyi i grenadyerów, oraz idącą dywizyą ułanów.

St. Petersburg dnia 4 sierpnia.

(Journal de St. Petersburg.)

Odebrano urzędową wiadomość z *Kiachty*, zdolną zachęcić naszych sukienników i kupców, trudniących się tego rodzaju handlem zamiennym. Z całej owey wielkiej ilości sukna pruskiego, która tranzito weszła do *Kiachty*, od r. 1817 do 1825, po ostatniej sprzedaży pozostało tylko na miejscu 14,573 arszynów wartujących 75,574 rubli; sukna te były po części zbitowane, a po części w kolorach, chinizykom niepodobnych. — Od czasu ustanowienia tranzitu, Pruscy wyprawili do *Kiachty* około 4,575,000 arszynów sukna, wartującego 22,000,000 r. rub. — W pierwszych dwóch latach, t. j. w 1817 i 1818, wymieniono 640,000 arsz. naszego sukna, w cenie 1,345,000 rub.; lecz w siedmiu latach następnych, ogół naszej zamiany nie przechodził 315,000 arsz., wartujących 597,000 rub. Przydawszy do tej ilości około 86,000 arsz. sukna polskiego, przedane go Chinizykom w ciągu dwóch lat ostatnich, i zważywszy całkowitą ilość sukna, która w przeciągu lat dziewięciu weszła do handlu *kiachtyńskiego*, można powziąć wyobrażenie, o ważności tej gałęzi handlu dla naszych fabryk; z kąd wypada, że, im bardziej przeszkody przez konkurencyą obcą zastawiane naszemu handlowi sukien w *Kiachcie*, były znaczniejsze, tym nadzieje pochodzące ze zmniejszenia się tej konkurencyi są pochwlebniejsze dla naszego przemysłu rękodzielniczego i handlu w tym względzie, i że tym bardziej nasi fabrykanci i handlarze powinni podwajać swoje usiłowania, aby sukna fabryk rossyjskich miały pierwszeństwo u Chinizyków.

— W ciągu pięciu pierwszych miesięcy tego roku, wyszły z *Petropawłowska* trzy karawany, mające w ogóle 101 wielbłądów i 572 wozów, a opatrzone w towary na 150,312 r. 15 k. — Dwie z tych karawan udawały się w stepy kirgiskie, a trzecia do *Kokartii*.

Sankt-Petersburg d. 6 sierpnia.

(z teyże gazety.)

Przez Ukaz, wydany w pałacu Pietrowskim, d. 22 lipca, do Kantoru Dworu, Panna *Eudoxya Luminówna*, mianowaną została Panną honorową NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH.

— Donoszą z *Alexina* (w gubernii Tulskiej) pod d. 27 lipca: dnia 17 t. m. straszliwa burza z gradem, grzmotami i błyskawicą, dotknęła nasze miasto, o godzinie 3 z południa, i stała się wielu szkód przyczyną. Okna w pięciu naszych kościołach, domach sądowych i prawie we wszystkich domach prywatnych zostały potłuczone — Dachy żelazne, tak z kościoła ś. Nikołaja, jako i z wielu domów zostały pozrywane, a dach, rozległego domu, PP. *Mastowych*, kupców pierwszej gildyi i fabrykantów, zerwany i rozsypany przeszło o pół

wiorsty. Wiele domów niemal zupełnie jest zniszczonych. W ogrodach owocowych, warzywnych i na polu, wszystko, aż do trawy wyrwane. Można sobie wystawić, jakie szkody musiał grad sprawić, trwając przez całą godzinę, zwłaszcza, że jego ziarna ważyły od 5 do 34 łotów, a miały wielkość jaj gołębih, kurzych, a nawet gęsi.

— W ciągu zeszłego czerwca, wprowadzono do portu Rzyckiego towarów na 1,453,178 rub., z których celniejszemi artykułami były: cukier, kawa, sól, indygo, wina francuzkie i t. d. Wywóz w ciągu tegoż miesiąca dochodził do 4,522,958 rub. 20 kop. — W tymże przeciągu czasu, weszło okrętów 179, a wyszło 151.

— Ukazała się teraz nowa rycina P. *Wright*, wyobrażająca w minijaturze portrety NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZA i CESARZOWEY, jako też Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia NASTĘPCY Tronu. Dwa pierwsze umieszczone są naprzeciw siebie, a między niemi znajduje się wizerunek Wielkiego Xięcia; robione były podług obrazów P. *Dawe*. Artysta udało się zachować w małych rozmiarach całe podobieństwo, jakie mają oryginały. Rycina ta, ozdobiona jest godłami, odnoszącemi się do Wysokich przeznaczeń NAYJAŚNIEJSZYCH Osób, na niej wyobrażonych, tudzież do pamiętnych uroczystości, mających wkrótce nastąpić. Widać tam, białe w promieniach, rzucające światło na te portrety, z których wizerunki i na Cesarskiej Mości są w koronach i otoczone gałązkami dębu i mirtu, a zaś Wielkiego Xięcia okrażony gęstą z kwiatów girlandą. U dołu, artysta skreślił lekkim rys pałacu zimowego. Bardzo piękny podpis, otoczony wybornemi ozdobami, biegłej ręki P. *Tomazynskiego*, jeszcze więcej przydaje ogółowi piękności. Rycina ta znajduje się u PP. *St. Florent* i *Komp.*, oraz w wielu magazynach rycin, w St. Petersburgu. Cena: pierwszej próby 25 rub.; wykończoney, na papierze chińskim 15 r.; na papierze białym r. 10.

— Druga rycina, wykonana przez P. *Robinson* w Londynie, podług obrazu P. *Dawe*, nie mniej na uwagę publiczną zasługuje: jest to portret NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA, długości 12 cali, a to szerokości. Rycina ta, godna jest największej pochwały, tak dla podobieństwa, jako i wykonania. Pierwsze jej próby są już w handlu i sprzedają się u PP. *Florent* i *Komp.*; cena: wykończoney 100 r., szarey 50 r.

Odessa d. 25 lipca.

(Journal de St. Petersburg.)

Posag i płasko-rzeźby mające składać pomnik zmarłego Xięcia *Richelieu*, przybyły już do tutejszego miasta. Wyprawiony z St. Petersburga samiami d. 14 lutego, transport ten wstrzymany został gołodzieją w okolicach *Kafugi* i zmuszony był zatrzymać się czas niejaki, nim przygotowano powóz na kółkach. Zła droga sprawiła potem wiele zwłoki w dalszej drodze, i aż dopiero we 4^{ty} miesiące, pomnik ów, tak oddawna w Odessie oczekiwany, stanął na miejscu swego przeznaczenia.

— Komunikacye morzem, pomiędzy *Sewastopolem* a *Odessą* stawiły przedtem znaczne trudności, dla braku latarni morskich, mogących wska-

zywać okrętom drogę na brzegu, do którego przystęp nie jest bez niebezpieczeństwa. Teraz, szereg latarni urządzony pomiędzy temi dwoma portami, ukazuje żeglarzom punkta kierunkowe, których się bez najmniejszej obawy trzymać mają. Idąc z południa, natrafia się naprzód latarnia przylądka Chersoneskiego, z ogniskiem ruchomém, potem latarnia Tarkankutka z ogniskiem stałym; nakoniec latarnia wyspy *Tendra*, z ogniskiem ruchomém. Ostatnia, dotąd nie jest jeszcze oświetlana, lecz wkrótce będzie, a jej znajdowanie się, nader wiele uczyni przysługi okrętom, płynącym do Odessy, bądź z południa, bądź od zachodu.

Lampy trzech tych latarni są dziełem *P. Robinsona*, którego zalety, w tym rodzaju robót powszechnie są znane. Każda z nich, kosztuje 1200 rub. licząc w to kosztą sprowadzenia.

Latarnia wyspy *Tendra* zaleca się nadewszystko dowcipnym sposobem jej oświetlania. Lampa składa się ze trzech tarcz, połączonych w kształcie trójkąta. Kieket umieszczony jest naprzeciw środka, każdej z tych tarcz. Układ ten sprawia szczególny zupełnie skutek światła, różniący się widocznie od ognisk stałych, jako też ruchomych. Jak tylko środek ogniska (środek jednej z tarcz) znajdzie się w linii prostej naprzeciw oka sternika, światło w ów czas w całym swym jest blasku; w miarę tego jak się lampa obraca na swojej osi i wystawia jedną z części bocznych tarczy, światło natężenie awę traci, i co raz się zmniejsza, póki nareszcie oko nie trafi na jeden z punktów trójkąta, gdzie się dwie tarcze schodzą; w ówczas kaganiec rzuca tylko blask słaby, który się coraz natęża, aż dopóki nareszcie nie dójdzie swojego *maximum*, skoro drugie ognisko znajdzie się naprzeciw oka, w linii prostej. Przez ten dowcipny systemat, latarnia wyspy *Tendra*, łatwo będzie mogła być rozróżnioną od innych, na teyże linii wystawionych. Ztąd jeszcze wynika znaczne oszczędzenie kosztów utrzymania: trzech bowiem kieketów dosyć, aby odpowiedziały zupełnie celowi, w wymagacemu skądinąd użycia wielkiej liczby świateł, daleko znaczniejszych. Sposób ten jest wynalazkiem wiceadmirała *Greiga*, dowódcy siły morskiej *J. C. M.* na morzu czarném. Jego także staraniem marynarka winna powodzenie, zapewnione żegludze nadbrzeżnej, przez ustanowienie latarni. Wypada nam tu przydać, iż mamy nadzieję, uyrzenia wkrótce latarni odesskiej, odpowiadającej swojemu przeznaczeniu. Budowa już jej skończona; idzie tylko o urządzenie trybu i posługi do oświetlania. Ostatnia ta latarnia będzie dopełnieniem linii, urządzonej na brzegach morza Czarnego, i nie zostawi nic więcej do oczekiwania, pod względem pomocy, które zawsze Rząd czynić jest gotów, dla żeglugi i handlu.

Taganrog dnia 22 lipca.

(Pszczola Północna.)

Dzień przeszły niedzielę, 18 t. m., oznaczony tu został odkryciem, w cerkwi Alexandrowskiego Greckiego Monasteru, pomnika, przysłanego z Moskwy, na rozkaz Najwyższy w Bogu spoczywającej Cesarzowej ELŻBIETY ALEXIEJEWNY. Pomnik ten z białego marmuru z czarnym, także marmurowym, Krzyżem, zgodnie z wolą zmarłej Cesarzowej, osadzony jest na tém miejscu, gdzie był wzniesiony katafal, dla świętej i wiekuistej pamięci CESARZA ALEXANDRA Igo.

Odkrycie pomnika poprzedzone zostało odprawieniem przed nim panichidy, którą odprawiał przełożony monasteru z dalszém duchowieństwem miasta, w obecności P. Naczelnika miasta i Urzędników, przy licznie zgromadzeniu obywateli miasta i różnego stanu mieszkańców. Poczem tenże przełożony odprawiał mszą s. sobornie, po której skończeniu zaniesiono do Dawcy wszelkiego dobra Pana Boga dziękczynne modły, z okoliczności dopełnionego obrządku Chrztu s. nowo-narodzonej WIELKIEJ Xiężniczki ELŻBIETY MICHAŁOWNY.

Tutejsze Zgromadzenie Greckie, w pobożnych uczuciach ku pamięci wieko pomnych zmarłych Osób Najjaśniejszych, po mszy i modłach, w mu-

rach monasteru dawało obiad dla ubogich różnego stanu, których płci obojey było do sta osób, tudzież dla więźniów znajdujących się w zamku turemnym, i nadto rozdało znakomitą pieniężną jałmużnę dla wszystkich ubogich, którzy się w monasterze znajdowali i dla więźniów w zamku turemnym.

Skulani, d. 14 lipca.

Pełnomocnicy tureccy, *Mehmed-Hadi-Effendi* i *Ibrahim-Iffet-Effendi*, weszli dziś tu do kwarantanny, na dni pięć. Wyjdą d. 20 lipca, a staną d. 24 w *Akermanie*, miejscu przeznaczoném do odbywania układów. (*J. d. S. P.*)

Izmail, dnia 1 lipca.

— Od 14 marca, do dnia dzisiejszego, 105 okrętów kupieckich weszło do naszego portu: wyszło zaś z różnemi towarami 97.

— Liczba weszłych i wyszłych z portu *Reni* dochodzi 9. (*J. d. S. P.*)

FRANCYA.

Paryż d. 4 sierpnia.

(*Journal de St. Petersbourg.*)

Dnia 2 b. m. Król Jmć dał prywatną audyencyą Xiędzu *Niel*, misyonarzowi. Kapłan ten miał honor wyłożyć Królowi Jmci potrzebę misyi, w której miał nadzieję pomocy. X. *Niel* otrzymał już nayłaskawsze przyjęcie u Królestwa Ichmość Sardyńskich, którzy dali mu dowód swojej wspaniałości. Papież udzielił mu zasiłków pieniężnych, a nadto obowiązwał się własnym kosztem wysłać do *Missuri* sześciu misyonarzy.

D. 1, o godzinie 2 z południa, termometr inżyniera *Chevalier* podniósł się na 28^o $\frac{3}{10}$.

Wysłano z Paryża do *Anncy* bardzo piękny relikwiarz, przeznaczony do przyjęcia ciała s. *Franciszka Salezjusza*, które wkrótce będzie przeniesione. Relikwiarz ten, jest darem dzieciów nazwiska tego s. Biskupa, hrabiego i hrabiny *Saliezyszów* (*de Sales*). Ma on sześć stóp długości, a wysokość i szerokość proporcjonalną; oprawiony jest w srebro, i ma na wierzchu tafle, dozwalającą widzieć relikwije. Aniołki, herby s. Biskupa i różne znaki religijne, zdobią tę piękną skrzynię; a doskonałość roboty, odpowiada kosztowności materiału.

P. de Bouillac, właściciel zamku *Couraze*, w którym się wychowywał *Henryk IV*, umarł w Paryżu, w 80 roku życia swego.

Dwa okręty rządowe, galijota *Momus* i bryg *Dragon*, weszły d. 24 lipca, do przystani w *Brest* z podróży do *Senegalu*. Ostatni przyprowadził z sobą bryg hiszpański *Cantabre*, okręt handlu murzynami, który poymał w drodze.

Przed dwoma tygodniami, jedna kobieta z gminy *Doncourt* (*Moselle*) powiła troje dzieci. Zdarzają się niekiedy przykłady podobnej płodności: lecz co nadzwyczajnego w tém zdarzeniu, to to, że wszystkie troje dzieci są jeszcze przy życiu, i zdają się nawet zupełne posiadać zdrowie.

Zejście się *Jowisza* i *Wenus* nastąpiło d. 1 b. m. Dwa te planety przechodziły przez południk spótcześnie (o godzinie 2 minucie 22 z południa) i razem też zaszły, *Jowisz* o godzinie 8 minucie 57, a *Wenus* o godzinie 8 min. 58. Byłby to błąd gminny, utrzymywać, iż połączenie tych dwóch planet, mogło mieć jakikolwiek wpływ na wysokość temperatury — *Jowisz*, 1470 razy większy od ziemi, oddalony jest od Słońca na 180 milionów mil; a *Wenus* 3 mniejszy od Ziemi, na 25 milionów mil odległy jest od Słońca. *Jowisz* kończy swą drogę około Słońca w przeciągu lat 12, *Wenus* zaś w 292 dni.

Dnia 24 lipca, o północy, gwałtowna burza dała się uczuć w mieście *Maubeuge*. Płyn elektryczny, tak obficie zgromadził się na konduktorze prochowni, iż obalił na ziemię blisko stojącego żołnierza, który przez dwie godziny został bez przytomności.

Sąd policyi poprawczy wydał wyrok w sprawie *P. Magallon*, obwinionego za obrażenie izby deputowanych i obelgę składających ją człon-

ków, w dziełku pod tytułem: *Mała biografia ministeryalna*. Obwiniony, drukarz i księgarze do teyże sprawy wciągnięni, oczyszczonymi zostali; sąd uważał, iż obrażenia były zanadto delikatne, tak, iż nie mogły dotyczyć deputowanych departamentowych.

P. *Anthoine baron de Saint-Joseph*, były mer Marsylii, teść zmarłego marszałka *Suchet* i *Xięcia Decrès*, umarł w 77 roku życia. On pierwszy wprowadził handel francuzki na morze czarne, a tym sposobem otworzył swej oyczyźnie nowe źródło bogactw i pomyslności. Nagrodzonym został przez *Ludwika XVI* dyplomatem szlachectwa. W swoim *Rysie historycznym o handlu, i żegludze na morzu czarném*, baron *de Saint-Joseph* zostawił pomnik, dowodzący jego przystąg i początku handlu, który odtąd tak nagłe uczynił postępy, i tak wielkiego nabył wzrostu.

(z Gazety Warszawskiej.)

Młody *Xiążę Bordeaux*, spostrzegłszy *Mademoiselle* siostrę swoją, iż w sali tronowej chciała wstąpić na tron zawołał na nią: *Niewolno, zabrania ci prawo saliczne*. (wyłączające kobiety od tronu).

Burmistrz w *Tuluzie* kazał zamknąć wszystkie domy gier.

Młodzi uczniowie egipscy przybyli do *Paryża* i zostali umieszczeni w przeznaczoney szkole. P. *Jomar*, członek akademii jest dyrektorem, Professor *Agrub* jeneralnym inspektorem nauk tam dawanych. Ważna ta szkoła (pisze *Dziennik Rozpraw*) może mieć bardzo pomyslnie skutki dla ludzkości. *Mehmet Ali* Wice Król Egiptu, uważany jako władca, jest nadzwyczajnym człowiekiem. Rządzi Egiptem, Arabią i Nubią, gdzie usiłuje wprowadzić cywilizacyą w miarę, ile się to zgadza z jego interesami. Robi kanały, zasada zagraniczne rośliny na swojej ziemi, wprowadza szczepienie ospy i wystawia szpitale. Ma telegrafy, biblioteki, drukarnie i maszyny parowe, a w szkołach uczą się, Grecy, Syryjczycy, Arabowie, Koptowie i Ormianie. W zeszłym roku założył wielką szkołę dla 1200 uczniów, którzy się tam uczą tegoczesnych języków, sztuki lekarskiej i matematyki. Dzieła Włoskie, Francuzkie, i Angielskie kazał przetłumaczyć na język Turecki i Arabski. Młodzieńcy w liczbie 40, których posłał do *Paryża*, mają się uczyć języków, oraz wszelkich umiejętności i sztuk pięknych, w zamiarze, aby wróciwszy do kraju swego, udzielali nabytych nauk, i oświatę rozkrzewiali. Za 5 lub 6 lat młodzieńcy ci, przestawszy być barbarzyńcami, zabiorą z sobą obfity zapas wyobrażeń w prawach, ludzkości, moralności. Wyobrażenia te będą bez wątpienia przeciwnymi obecnemu systematowi ich kraju, lecz nauka pokona wszystkie trudności.

— Dnia 7 sierpnia. —

Dziennik Gwiazda, umieścił krótki rys historyczny Kawalerów Maltańskich, i dodaje: „Wszystkich przyjaciół Chrześcijaństwa ucieszyła bardzo pogłoska o przywróceniu tego zakonu dla dobra Greków.”

Donoszą z *Marsylii* pod dniem 1 b. m. iż Panowie *St. Jean d'Angeli* i *Piscatori*, wróciwszy z Grecyi, za której sprawę walczyli, oraz *Xiążę Spartański*, *Pietro Bey*, *Mauro-Michalis* ze swoim nauczycielem, po ukończonej tam kwarantannie, byli na uczcie, podczas której śpiewano kilka stosownych pieśni. Wieczorem zaś znajdowali się na teatrze.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Gazeta codzienna zapewnia, że w *Lisbonie* zezłono posła francuzkiego, i że okna jego Hotelu, kamieniami powybijano. Arystark mówi o utarczках w *Oporcie*, w których 300 ludzi miało poledz. Konstytucjonista donosi, że wszystkim za granicą bawiącym hiszpanom wolno przybyć do *Portugalii*. *Gwiazda* zaprzecza wszystkim tym doniesieniom powyższych dzienników.

Dnia 1 teraźniejszego miesiąca było w *Bor-*

deaux o godzinie 2 po południu 23 i pół stopni ciepła.

Niektóre gazety tutejsze mówią wiele o okólniku P. *Canning* do rozmaitych gabinetów, w którym ten dyplomata ma zapewniać, że angielskie ministeryum nie wpływało na postanowienie Don *Pedro*, aby *Portugalia* miała konstytucyą, i że rząd angielski nie starał się o jej nadanie, ani bezpośrednio, ani przez swego posła, nakoniec, że *Anglia* widzi w tym akcie, tylko użycie władzy prawego Monarchy, i nie ma żadnego powodu do sprzeciwiania się woli swego sprzymierzeńca.

Młody *Xiążę Irokezów* *Teoragoron*, wraca wkrótce do swojej oyczyzny z misyonarzem *Favel*. Koszta jego podróży do *Rzymu* tam i na powrót zapłacił Rząd francuzki. Miał on dwa razy posłuchanie u *Ojca s.*, który mu przyrzekł przysłać Misyonarzy. Zabiera z sobą z *Paryża* 2,000 biblii, katechizmów i innych książek religijnych, w języku irokezów drukowanych, nie u tey wiele śś. obrazów.

ANGLIA.

Londyn dnia 3 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Rozesła się tu pogłoska, iż Lord *Liverpool*, chce złożyć urząd pierwszego ministra i udać się na spokojność, i że Pan *Canning* i *Xiążę Wellington* ubiegają się o ten urząd. Okoliczności tey przypisują tak częste narady ministrów w ostatnich czasach. Bardzo wielu sądzi, że Pan *Canning* odniesie zwycięstwo, ponieważ ma bardzo wielu przyjaciół, mówiących za nim u Króla i ponieważ rząd wie, że mieysca jego w Izbie niższej nikt zastąpić nie może.

Bryg angielski *Alfred*, pod dowództwem kapitana *Monkman*, popłynął z prochem i ołowiem, prosto z *Londynu* do *Malty*, zkąd d. 22 maja udał się do *Nauplii*. Inny bryg *Sara*, pod sprawą Kapitana *Gizbon*, popłynął także z *Malty* do *Nauplii*, z węglami ziemnymi, przeznaczonemi dla statków parowych. Gazeta tutejsza *Star* uważa to za zgwałcenie neutralności.

Gazety tutejsze donoszą, iż Lord *Stratford*, Posel nasz w *Stambule*, wzbraniał się przyjąć straż honorowej, złożoney z nowego wojska, zamiast *Janczarów*; obawiał się bowiem, iż, jeżeli *Janczarów*, których wierność wychwalamy, odda władzom tureckim, będą zapewne pozbawieni życia, a nadto nie pokładali ufności w naszych żołnierzach.

Londyn d 4 sierpnia

(Journal de St. Petersburg.)

— Doktor *Hoddart*, redaktor gazety *New-Times*, przedstawiony był d. 27 lipca Królowi, z przyrzeczenia mianowania na prezydencyą w Izby wyższej appellacyney w *Malcie*. J. K. M. mianował go kawalerem maltańskim.

— Doszły tu dzienniki z *Port-au-Prince* (na *Haycie*) naysławniejsze, z końca maja. Oto jakim sposobem jest rozłożona nadzwyczajna kontrybucya 50 millionów dollarów, przeznaczonych na opłacenie pożyczki, umówioney z *Francyą*, za uznanie niepodległości tey rzeczypospolitey: *Port-au-Prince* 300,000 dol. rocznie; *Cayes* 244,678; *Jaguemel* 231,133; przylądek *Hayti*, 208,451; *Santo-Domingo* 186,499.

— Statek parowy, *Kometa*, który zatonął w roku zeszłym, podczas przeprawy z *Irlandyi*, został teraz dobyte i przyciągnięty do lądu. Rzeczy podróżnych, będące na pokładzie, dosyć dobrze jeszcze są zachowane; lecz statek sam tak jest uszkodzony, iż musi być rozebrany. Pomiędzy rzeczami, znaleziono rozmaite summy pieniężne, czyniące w ogóle 750 f. szt.

(z Gazety Warszawskiej.)

Nigdy jeszcze *Anglia* nie znajdowała się w tak przykrém położeniu, jak teraz. Nieszczęście jej nie jest przemijającym, ale koniecznym skutkiem posuniętego do najwyższego stopnia bogactwa pozornego, to jest kredytu, który się na dumie i na papierze zasadza, a w końcu upaść musi. Przesilenie, jakiego targi londyńskie w grudniu i styczniu doznały, zmusiło Rząd do zatrudnienia wszystkich ośmiu mennic. Wypadek ten jest bezprzy-

kładnym w Anglii; każda mennica wybija w minucie 40 szufrynow; w ośmiu zatem mennicach wybijają na minutę 320, a na godzinę 19,200 szufrynow. Odrzuciwszy nieco na utrzymanie, na uszkodzenie stępla i inne wydatki, przypuścić można, iż w ostatnich miesiącach wybijano codziennie 150,000 szufrynow (przeszło 6 milionów zł. Pol.). Tak ogromna gotowizna nie zaradziła jednak potrzebom. Bank wyczerpał swój skarb złota; złoto zamieniono na rewersa bankowe, właściciele zatrzymali je i odjęli tym sposobem nazawsze bankowi, który natomiasz dostał papier, mający tylko wartość immaginaryjną i wraz z kredytem przemijającą. Upadek kredytu i usiłowania, celem podniesienia go podjęte, utworzyły w przeciągu 15 miesięcy 276 towarzystw do rozmaitych przedmiotów. Wszystkie razem obowiązały się, rozumie się tylko przez podpisy, do złożenia ogromnej summy 177 milionów 144 050 funt. szterl. (7084 milionów 562,000 zł. pol.). Ściągnięto tę summę przez wexle; oparto ją zatem na kredycie. Pochlebiano sobie, iż wystawione tym celem papiery wejdą w obieg, i nastreczą nowy środek do zaślepienia ludzi złotą marą. I tak wystąpiło 33 towarzystw do rżnięcia kanałów i zakładania warsztatów okrętowych, 43 do robienia kolei żelaznych, 82 do oświecania gazem, 6 do zaopatrywania miasta młakiem, 8 do dostarczania mu wody, 2 do zaopatrzenia go w kąpiele morskie. Przedsiębiorstwa wabić miały do składania pieniędzy za papier; nie udało się jednak, i spekulacje te tak uwięzły, jak towarzystwa górnicze w Ameryce południowej.

Odebrane tu listy z *Gibraltaru* pod d. 11 lipca donoszą, iż dnia 9 tegoż miesiąca przepłynęła około tej twierdzy flotta kupiecka hiszpańska pod zastoną 4 okrętów wojennych. Dwa okręty wojenne stanęły na kotwicy w *Algeiras*, a flotta udała się w dalszą drogę na morze Śródziemne.

Prezes kongressu Rzeczypospolitej Środkowej Ameryki doniósł członkom jego, iż Pan *Canas*, Poseł Rzeczypospolitej Środkowej Ameryki w *Washingtonie*, zawarł traktat pokoju, i przyjaźni, handlu i żeglugi ze Zjednoczonymi Stanami północnej Ameryki. Naturalny związek tej Rzeczypospolitej z Kolumbią został umocniony traktatem. Z Meksykiem odrywają się układy, które położyły koniec nieporozumieniom względem granic Pełnomocnicy Rzeczypospolitej Środkowej Ameryki wyjechali już na kongres do *Panama*. Zwrócono uwagę na wielkość dzieła połączenia obu Oceanów przez międzymorze *Nicaragua*, i układ w tej mierze wkrótce ma być zawarty.

TURCJA.

Od granic Turckich 27 lipca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Donoszą ze *Stambułu*, iż Rząd i wszystkie bióra znajdują się jeszcze na pierwszym dziedzińcu seraju, gdzie także zaknięta jest święta chorągiew Proroka. Surowe środki, użyte do wprowadzenia postanowionych odmian, nabrały większej roztępczości przez kommissyą oczyszczającą, złożoną z 1-manów. Wszystkie cechy i korporacje muszą się oczyszczać i wydawać tych, którzy do ostatnich rozruchów należeli. Każdy oraz, kto nie może okazać sposobu do życia, powinien stawić zaręczyciela: w przeciwnym razie bywa odesłany na wygnanie do Azji; podeyrzani zaś podpadają karze śmierci. Okropne egzekucje odbywają się we dnie i w nocy: żadne wstawienie się nie może od nich uwolnić. Jeden ze znakomitych turków i grek, którzy ukryli janczara, musieli ten czyn przypłacić życiem; rzucono nawet z urzędu groźnego Bostandżi-baszę, naczelnika kapidżi baszów, za to, iż

się wstawiał za Janczarem, który u niego w służbie zostawał. Z takiegoż powodu posłano na wygnanie byłego Reis-Effendego i Kiaja-Beja *Sadika Effendego* do *Amosi*. W skutku tej surowości, niektóre cechy rzemieślników, mianowicie piekarze i rzeźnicy dobrowolnie wydali podeyrzanych, a za podwładnych swoich ludzi ręczyli. Jest rzeczą godną uwagi, iż cechy po większej części przyymowano do kompanii janczarów. Po zachodzie słońca nie wolno żadnemu służącemu lub niewolnikowi pokazać się na ulicy; ustało oświecenie miasta w nocy, przez co stolica, patrząc z przedmieścia *Pera*, zdawała się podobną do morza ognistego. Liczne tłumy ludu zbierały się wieczorem na ulicach dla przypatrzenia się temu powemu widowisku, i powiększały zamieszanie. Lecz mimo tej całej surowości, odkryto znowu spisek, który żołnierze terazniejszej milicji, przydani posłom chrześcijańskim na mieysen janczarów, ukrywali, i którego celem było spalenie stolicy. Winnych poymano u posła Sardynskiego, i już stracono. Cios dotknął także groźnych janczarów. Pod pozorem dania im nagrody za wierność, okazaną w czasie zaburzeń, kazał im Wielki Węzyr wyjść z zamków *Dardanellów*. Posłano ich po większej części na flotę kapitana baszy, stojącą przy wejściu do *Dardanellów*, i będą użyci do zamierzonej wyprawy przeciw *Idryi*. Pierwey zaś stracono w obecności W. Węzyra wiele jamaków, którzy się czynnymi okazali w dawniejszych buntach. Rachują, iż ze 4,000 jamaków, blisko 1,200 stracono lub wygnano. Sraż zamków *Dardanellów* powierzono potem Topdszom, do których oddziały sprowadzonych w okolicy stolicy seymenów mają być przydane. Pomysłne przywiedzenie tego środka do skutku, zapewnia niejako terazniejszy stan rzeczy, i Sułtan coraz bardziey postępuje w swoich zamysłach. Kazał zburić kiosk janczarów, jak dawniey ich koszary, a natomiasz stawiać koszary dla nowego woyska. Mianowanie osobnego baszy na przedmieściu *Pera* sprawia wrażenie na umyśle tamecznych chrześcian. W firmanie Sułtana względem rozpuszczenia janczarów wyrażono: „Jego Sułtańska Mość w urzędzeniu woyska ma szczególniey zamiar oddalić na przyszłość wszelki wpływ obcy.“ Zaciąg do nowego woyska idzie śpiesznie, i dnia 29 czerwca nowo utworzony korpus, wynoszący blisko 500 ludzi, zapewne z rozkazu Sułtana, ciągnął po przedmieściu *Pera* z zadumieniem chrześcijan. Kapitan baszą, który (jak dowodzi postanowienie janiaków) wiedział dawno o zamysłach Sułtana, i zbliżył się dla ich poparcia, wystął na Archipelag 30 okrętów, które mają uderzyć, albo na *Samos*, albo na *Idryę*. Dnia 4 lipca przybyła eskadra amerykańska do wyspy *Tenedos*; dowódca jej miał długą rozmowę z Kapitanem baszą, lecz o czem, nie wiadomo. Z Morei tyle tylko wiadzano w *Stambule* iż *Kolokotroni* stoi pod *Trypolizą*, i że waleczna osada *Missolongka* przyjęła na siebie obronę twierdzy *Napoli di Romania*, którą Anglicy za staraniem Lorda *Gordon* opatrzyli w żywność na czas długi. Zdaje się, iż *Ibrahim* basza oczekuje na dalsze wypadki i spodziewane posilki.

Statek pocztowy, wypłynąwszy dnia 14 b. m. z *Korfu*, przywiózł do *Tryestu*, wiadomość o przybyciu Lorda *Cochrane* ze znaczną eskadrą na Archipelag. Konsul Angielski otrzymał urzędową w tej mierze wiadomość, a listy prywatne z *Korfu* dodają, iż Egipcyanie w *Patras* są bardzo strwożeni.

Eskadra egipska, która przybyła z *Alexandryi* do *Suda*, wysadziła szczupłą liczbę woyska na ląd między *Koron* i *Modon*, okręty zaś zawinęły do *Navarino*. *Ibrahim* Basza obozuje pod *Nissa* i sprowadza różne zapasy do *Trypolizy*. (G. B.)

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 16 sierpnia r. s. 1826 Roku.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

По воле Господина Главнокомандующаго 1 Арміею, Генераль оиъ Инфантеріи Графа Сакена, Генераль Интендантъ Арміи объявляетъ, что на поставку провіанса а на нѣкоторыхъ пунктахъ овса, въ Динабургъ же и соломы; будуще производимые торги въ Казенныхъ Палатахъ нѣхъ Губерній, гдѣ войска расположе ны какъ то: 1е, въ Курляндской (кроме Илукшпскаго пункта), Лифляндской, Калужской, Псковской, Черниговской, Волынской и Минской (кроме Бобруйска, Речицы, Лоева, Паричъ и Друи), по особому ея ея ея въ сихъ Губерніяхъ хлѣбныхъ промыслахъ на пошребность цѣлаго года, то еснъ, съ 1 генваря 1827 по 1е генваря 1828 года, а для Риги, Динамида и Минавы съ полугодичныхъ кромѣ того запасомъ; Бобруйскъ же, Речицу, Паричи и Лоевъ въ пошребность съ 1 июня 1827 по 1 июня 1828 года; Витебской въ сухопутные пункты съ 1 генваря 1827 по 1 генваря 1828 года, придвинскіе же какъ то: Полоцкъ, Вишневскъ, Велижъ, Суражъ, Дризу, Креславку и Динабургъ, а такъ же Курляндской Губерній Илукшпъ, Минской Друю съ 1 июля 1827 по 1 июля 1828 года; Смоленской на пошребность сей Губерніи съ 1 генваря 1827 по 1 генваря 1828 года и помнящихъ придвинскихъ пунктовъ Вишневской, Илукшпъ Курляндской и Друю Минской Губерній; Могилевской сухопутные пункты а такъ же и Могилевъ съ 1 генваря 1827 по 1 июля того же года; Владимирской сухопутные пункты Покровъ, Александровъ, Юрьевъ-польскій и Переславль Залескій съ 1 генваря 1827 по 1е генваря 1828 года, остальные же прилегающіе къ водной коммуникаціи съ 1 июля 1827 по 1е июля 1828 года; Воронежской, Тамбовской, Екатеринославской, Слободско-Украинской, Тульской, Рязанской, Орловской, Курской, Полтавской и Виленьской съ 1 генваря по 1 октября 1827 года, то еснъ на девять мѣсяцевъ.

2е Сверхъ того произведены будуще торги въ Тамбовской и Рязанской Казенныхъ Палатахъ, Владимирской Губерній для магазейновъ прилегающихъ водной коммуникаціи на пошребность съ 1 июля 1827 по 1 июля 1828 года. Торги назначаются осенью сего 1826 года во всѣхъ Палатахъ въ одно время, какъ для мѣсячной пошребности, такъ въ нѣкоторыхъ и для магазейновъ другихъ Губерній; такимъ образомъ:

Перваго разряда торги октября 6, 7 и 8го; перешоржки октября же 11, 12 и 13 въ Казенныхъ Палатахъ, Воронежской, Екатеринославской, Полтавской, Слободско-Украинской, Волынской и Тамбовской.

Второго разряда торги октября 11, 12 и 13, перешоржки октября 19, 20 и 21 въ Курляндской, Лифляндской, Псковской, Тульской, Орловской, Курской, Калужской, Рязанской, Смоленской и Владимирской.

Третьяго разряда торги ноября, 3, 4 и 5, перешоржки ноября 11, 12 и 13, въ Черниговской, Виленьской, Минской, Витебской и Могилевской.

На сіи сроки вызывающіеся желающіи къ торгамъ съ законными залогами во уваженіе по мѣсячной поставкѣ припасовъ въ пятую часть противъ подряда, а на обезпеченіе задатковъ особу, кроме общесвѣдѣнныхъ оиъ дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ доверіи; въ домоси о пошребности въ каждой Губерніи будуще разосланы въ Казенные Палаты въ свое время и публично въ оныхъ отккрыты, а равно объявлены будуще кондичи и прочія правила на основаніи коихъ должны производиться поставки. М. Шкловъ июля 31 дня 1826 года.

Генераль Интендантъ 1 Арміи, Архилде- рин Генераль-Майоръ Пироговъ.

ОГЛОШЕНИЕ.

Зволи Пана Глѣвно доводзачаго 1ша Армія Јенераѣа пѣхоты Нрабѣго Сакена, Јенераѣа Інтенденци Арміи огласза, іѣ на доставѣ провіанту, а до нѣкоторыхъ пунктовъ овса, до Дынебурга заѣ і слѣмы, бѣдѣ odbywać się targi w Izbach Skarbowych tych guberniy, gdzie woyska są rozłożone, jako to: 1) W Kurlandzkiej (oprócz punktu Iukszańskiego), Inflantskiej, Katuskiej, Pskowskiej, Czernihowskiej, Wotyńskiej i Mińskiej (oprócz Bobruyska, Rzeczyca, Łojewa, Parycza i Drui), dla osobnego stanu w tych guberniach zbożowego przemysłu na potrzebę całego roku, t. j. od dnia 1 january 1827 do 1 january 1828 roku, a dla Rygi, Dynembundy i Nitawy półrocznych oprócz tego zapasów; do Bobruyska zaś, Rzeczyca, Parycza i Łojewa na potrzebę od dnia 1 junii 1827 do 1 junii 1828 roku. Witebskiej do punktów lądowych od 1 january 1827 do 1 january 1828 roku; nad Dzwina zaś położonych, jako to: do Połocka, Witebska, Wieleża, Suraza, Drysy, Krasławki i Dyneburga, także w gubernii Kurlandzkiej do Iukszt, Mińskiej do Drui, od dnia 1 julii 1827 do 1 julii 1828 roku; Smoleńskiej na potrzebę gubernii od dnia 1 january 1827 do 1 january 1828 roku, pomienionych nad Dzwina położonych punktów w gubernii Witebskiej, Kurlandzkiej do Iukszt i Mińskiej do Drui. Mohilewskiej do punktów lądowych także i Mohilew, od dnia 1 january 1827 do 1 julii tegoż roku. Włodzimierskiej do punktów lądowych do Pokrowa, Alexandrowa, Jurjewa-Polskiego i Peresławla-Zaleskiego, od dnia 1 january 1827 do 1 january 1828 roku, a do dalszych przyległych do wodnej komunikacji, od dnia 1 julii 1827 do 1 julii 1828 roku. Woroneżskiej, Tambowskiej, Ekaterynostawskiej, Słobodzko-Ukrainskiej, Tulskiej, Riazkańskiej, Orłowskiej, Kurskiej, Półtawskiej i Wileńskiej, od dnia 1 january do 1 oktobra 1827 roku, t. j. na dziewięć miesięcy.

3) Oprócz tego targi odbywać się będą w Tambowskiej i Riazkańskiej Izbach Skarbowych, w gubernii Włodzimierskiej dla magazynów przyległych do wodnej komunikacji na potrzebę od dnia 1 julii 1827 do 1 julii 1828 roku.

Targi nazywają się w jesieni teraźniejszego 1826 roku we wszystkich Izbach Skarbowych w jednym czasie, tak dla miejscowej potrzeby, jako w niektórych i dla magazynów innych gubernii, tym sposobem:

Pierwszego rozkładu targi dnia 6, 7 i 8 oktobra, przetargi zaś dnia 11, 12 i 13 oktobra w Izbach Skarbowych: Woroneżskiej, Ekaterynostawskiej, Półtawskiej, Słobodzko-Ukrainskiej, Wotyńskiej i Tambowskiej.

Drugiego rozkładu targi dnia 11, 12 i 13 oktobra, przetargi zaś 19, 20 i 21 oktobra, w Kurlandzkiej, Inflantskiej, Pskowskiej, Tulskiej, Orłowskiej, Kurskiej, Katuskiej, Riazkańskiej, Smoleńskiej i Włodzimierskiej.

Trzeciego rozkładu targi dnia 3, 4 i 5 nowembra, przetargi zaś 11, 12 i 13 nowembra w Czernihowskiej, Wileńskiej, Mińskiej, Witebskiej i Mohilewskiej.

Na te terminy wzywają się życzący do targów z prawnymi ewikcyami w stosunku do miesięcznej dostawy zapasów w piątej części podradu, a na zabezpieczenie zadatków osobno, prócz ogólnych od szlachty dostaw, które pozostają na samej ufności; wiadomości o potrzebie w każdej gubernii będą rozestane do Izb Skarbowych w swoim czasie, i publicznie w nich odkryte, razem objawione będą warunki i inne prawidła, na mocy których mają się czynić dostarczenia. M. Szklów, dnia 31 julii 1826 roku.

Jenerał Intendent 1 Armii,
Jenerał-Major Artylleryi, Pirohow.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оны С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща симъ объявляеши: что въ ономъ продаеши заложённое и просрочённое недвижимое имѣніе, Подполковника Викентія Игнатьевича Чаплица, сошеющее Могилевской Губерніи Мстиславскаго повѣза при имѣніи Колѣсникахъ въ деревняхъ: Фупорѣ 142, Лысовой будѣ 58, Конорщицѣ 50, Максимовкѣ 45, Антоновкѣ 12, Зимничкахъ 15, и селѣ Колесникахъ 78 и того 400 ревизскихъ мужеска пола душъ, съ рождёнными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеніемъ; для чего и назначены сроки торгамъ сего года ноября мѣсяца: первый 2го, второй 4го, и третій 9 числѣ; желающіи купити имѣніе сіе, могутъ явиться въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числѣ въ присушственное время; и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію описъ и условія.

Экспедиціонъ Осмоловски.

2 Од Ряды Опекунцезы Санкт-Петербургскезы CESARSKIEGO Дома wychowania ninieyszmъ огласза сіе, że w niey przedaje сіе oddany w ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Podpółkownika Wincentego Ihnatjewicza Czaplica, położony w Mohilewskiej gubernii we Mściśławskim powiecie, przy majątku Kolesnikach we wsiach: Futorze 142, Łysowej-Budzie 58, Konorszczynie 50, Maksimowce 45, Antonowce 12, Zimniczkach 15 i we wsi Kolesnikach 78, w ogóle 400 rewizyjnych dusz płci męskiej, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i ze wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego naznaczone terminy do targow teraznieyszego roku w nowembrze: 1szy 2, 2gi 4, 3ci 9; życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do Rady Opekuńczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń; i widzieć w niey przedającego majątku inwentarz i warunki.

Expedytor Osмоловски.

1 Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na wzięcie na nowo w trzyletnią arendowną dzierżawę, od 1go stycznia następnego 1827 roku mieyskiego dochodu w Mieście Wilnie bramnego, brukowego, z rybного rynku, za które płacił teraznieyszy tenutor Szlachcic Kosobudzki, roczney arendy do kassy mieyskiej po 27,005 rubli srebrnych, naznaczono terminy do targow, 1szy 17, 2gi 18 i 3ci 20 następnego septembra; azatem życzący wziąć takowy pobor, zechcą na wyżej oznaczone terminy przybyć do Izby Skarbowey Wileńskiej. Dnia 11 augusta 1826 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.

Za Sekretarza Kowalenok.

Naczelnik Stołu Milanowski.

1 Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie wziętych przez Szlachcica Zafatego z Wileńskiej Izby Powszechney Opieki, sposobem pożyczki, pieniędzy 560 rubli srebrem, i należnych od 1823 roku procentow z ominieniem terminu, oddany na sprzedaż z publicznych targow dom jego w Mieście Wilnie pod N. 962 położony, oceniony 3,528 rubli assygnacyynych; naznaczone do tego dwa terminy już upłynęły, trzeci zaś i ostatni termin naznaczony dnia 2 następnego oktobra. Azatem życzący należec do tego targu zechcą przybyć na ten dzień do Rządu Gubernialnego. Dnia 11 augusta 1826 roku.

Assesor i Kawaler Nowicki.

Za Sekretarza Kowalenok.

Naczelnik Stołu Milanowski.

1 Dekretem Sądu Magistratu Miasta Wilna w Sprawie Bractwa Opieki S. Józefa przy Kościele XX. Karmelitow Bosych Wileńskich eksystującego z Jerzym i Rozalią Gudomskimi oraz Janem i Magdaleną Eydziałowiczami w poszukiwaniu summnowném porządkiem sledztwiennym zaprowadzoney dnia 28 8bra 1825 roku ferowanym, udeterminowana została wyprzedaż z publiczney licytacji domu drewnianego pomienionych Gudomskich i Eydziałowiczow w Wilnie na Zarzeczcu pod N. 636 na Placu do funduszu Monastyru Greko Rossyyskiego Wileńskiego przynależnym, naydującego się, po zatwierdzeniu takowego Dekretu przez Sąd Główny Wileński 2. Departamentu i po nastaley w Magistracie Wileńskim rezolucyi, względem doprowadzenia onego do skutku, przeznaczone zostały na licytacją wyżej numerem oznaczonego domu termina 22, 24 i 26 idącego dopiero miesiaca augusta, i dla tego żeby życzący nabydz dom pomieniony, w terminach na licytacją oznaczonych na miesce położenia onego jawili się; w tem celu wydaje się ninieysze ogłoszenie. Roku 1826 augusta 14 dnia.

Karol Gain R. M. W.

1 Imieniem JW. Jerzego Zenowicza Pułkownika oswiadczenie czyni się w rzeczy następney: w 1825 kwietnia 6 dnia Jerzy Fryderyk Hamilton, urodzony w Anglii, niegdyś kupiec, przekazawszy Pułkownikowi Zenowiczowi dokumenta na ośm tysięcy funtow szterlingow na synie Lorda Erskine, wziął od tegoż Pułkownika na swoje imie obligi na sumę jeden tysiąc funtow szterlingow z terminem opłaty w przeciągu 18 miesięcy. Poożem kiedy Lord Erskine syn zawiadomiony rzekł się, iż żadnych Hamiltonowi obligow nie dawał, i nie jemu dłużnym nie jest, powołać do Sądu rzeczzonego Hamiltona został zmuszony, skutkiem czego władza sądowa w Londynie pomieniony układ skoro znikczemniła, Hamilton, skazany do więzienia, umknął, nie zwróciwszy wziętych na tysiąc funtow szterlingow dokumentow. A lubo późniey już w Hollandyi tenże Hamilton jeden oblig na sto funtow szterlingow zwrócił i restancyjne 900 funtow szterlingow oddać zaręczył, skoro jednak dotąd nie zwrócił i nie wiadomo gdzie się obraca, ażeby przeto nie dopełnił jakiego nakrzywdę JW. Pułkownika Zenowicza kroku, ninieyszm nikczemność pomienionych obligow objawiając, ażeby nikt onych, jako nie nieznaczących, nabywać nie śmiał, po zapisaniu w Aktach Ziemskich Powiatu Borysowskiego, jako we właściwym Powiecie przez trzykrotną awizacją gazet zawiadomić i ostrzedz wszystkich znajduję potrzebę.

Roku 1826, miesiaca lipca 28 dnia takowe oswiadczenie, jako Plenipotent w imieniu JW. Zenowicza Jerzego Pułkownika podpisują.

Jan Lichodziejewski.

Dozwala się drukować, d. 5 sierpnia 1826 roku Leon Borowski.

3. Dom Xięcia Jenerała Puzyny przy murach sto Michalskich położony, przechodzi od dnia 29 7bra z arendowney possesyi Majora Cytowicza we władanie samego dziedzica, przeto ktoby w oném chciał mieć lokacye lub też ogólnie objąć, niech się zgłosi do umocowanego w tej rzeczy W. Teofila Kwiatkowskiego Sowietnika Tytularnego, mieszkającego w domie Konsystorskim naprzeciw Katedry.